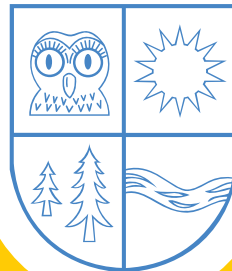


PUSZCZYKOWO



ECHO

PUSZCZYKOWA

INFORMATOR MIEJSKI

sierpień 2022 nr 8 (421)

**Cieszmy się
razem**



PUSZCZYKOWO
energia ciszy



**jubileuszem Miasta
PUSZCZYKOWA**

LIPCOWE JUBILEUSZE

s.6-7, 12-13

WAKACJE
W PUSZCZYKOWIE
s.10-11

KRAKOWIANKI, ŁOWICZANKI
CZYLI ZABAWKI
Z PUSZCZYKOWA
s.14-15

SEZON
WĘDKARZY
NA PÓŁMETKU
s.18-19



TO BYŁ LIPIEC PEŁEN WYDARZEŃ

60-lecie nadania praw miejskich naszemu miastu, 30-lecie Stowarzyszenia Bretagne-Pologne i 25-lecie podpisania deklaracji Przyjaźni i Partnerstwa między Ville de Châteaugiron i Puszczkowie! Ten rok obfituje w jubileusze!

Główne uroczystości związane z urodzinami miasta mieliśmy wprowadzić podczas czerwcowych Dni Puszczkowa, jednak 9 i 10 lipca przygotowaliśmy „Urodzinki Puszczki” i kilka imprez towarzyszących, takich jak wyjątkowy bieg „6 godzin na 60-lecie miasta Puszczkowa” czy wspaniały jubileuszowy koncert muzyki klasycznej w wykonaniu Eweliny Pachuckiej-Mazurek, Macieja Mazurka oraz Miłosa Lewandowskiego. Prawdziwie letnia pogoda i wiele atrakcji zaowocowały wspaniałą frekwencją, a sądząc po roześmianych twarzach mogę powiedzieć, że taka forma świętowania wszystkim przypadła do gustu. Ważnym akcentem wieńczącym obchody naszego miejskiego jubileuszu była niedzielna msza św. odprawiona w intencji miasta i jego mieszkańców w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP (fotorelacja str. 12-13).

W tym miejscu gorąco dziękuję wszystkim zawodnikom uczestniczącym w 6-godzinny biegu, gratuluję wytrwałości i determinacji. Podziękowania kieruję też do pocztów sztandarowych, które uświetniły niedzielną mszę św.: Rady Miasta, puszczykowskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Mosińsko-Puszczkowskiego Bractwa Kurkowego.

Delegacja naszego miasta miała zaszczyt uczestniczyć w obchodach 30-lecia współpracy pomiędzy Bretanią a Wielkopolską, zorganizowanych w lipcu we francuskim Rennes (szerzej piszemy o tym na str. 6-7). Do Bretanii udali się przedstawiciele kilkunastu gmin partnerskich z całej Wielkopolski. Przez 3 dni rozmawialiśmy o współpracy partnerskiej między bretońskimi i wielkopolskimi gminami w ramach obywatelskiej Europy. Dla naszej delegacji wyjazd był podwójnie ważny, ponieważ w tym roku mija także 25 lat od podpisania deklaracji Przyjaźni i Partnerstwa między Ville de Châteaugiron i Puszczkowie! Podczas tej wizyty spotkaliśmy się oczywiście z naszymi francuskimi przyjaciółmi. Popieranie rozwoju stosunków i przyjaźni między naszymi miastami opiera się na wspólnych inicjatywach, wymianach i spotkaniach. Tu chcę mocno podkreślić, że współpraca między Châteaugiron i Puszczkowie zasługuje na uwagę, ponieważ od samego początku jej inicjatywę przejęli sami mieszkańcy działający w Stowarzyszeniu Puszczkowo - Châteaugiron. W ciągu tych 25 lat zawiązało się wiele trwałych przyjaźni, a rokroczne wizyty i rewizyty członków stowarzyszenia są moim zdaniem najlepszym świadectwem tego, że ta współpraca żyje i wciąż niesie ze sobą wiele pozytywnych emocji, co mnie oczywiście, jako burmistrza i puszczykowiecianina, ogromnie cieszy.

Mamy półmetek wakacji. Wielu uczniów i mieszkańców naszego miasta wyjechało na letni wypoczynek lub jeszcze go planuje. Zażywającym odpoczynku aura w tym roku dopisuje. Tradycyjnie na wakacyjne zajęcia mogły też liczyć dzieci, które w lipcu zostały w naszym mieście. Z myślą o nich swoją ofertę przygotowały szkoły, nasza Biblioteka Miejska i wiele innych organizacji działających w Puszczkowie. Jestem przekonany, że rozmaite możliwości spędzenia wakacji pozwolą im dobrze odpocząć i naładować przystawione akumulatory przed nowym rokiem szkolnym.

Będąc przy wakacyjnych tematach przypominam, że w tym roku bezpiecznej kąpeli pod okiem ratownika można też zażywać nad jeziorem Jarosławieckim. Pracujący tam w okresie wakacyjnym ratownik to efekt porozumienia, które nasze Miasto kolejny raz podpisało z zaprzyjaźnioną Gminą Komorniki.

Wakacji nie ma jednak w miejskich inwestycjach. To fakt, że sytuacja dochodowa Miasta pogorszyła się w wyniku ostatnich zmian w ustawie PIT, jednak dzięki wsparciu środków zewnętrznych aktualnie realizujemy rekordowo dużo inwestycji. Na pierwszym miejscu wymienię realizację budynku komunalnego przy ul. Nadwarciańskiej, pierwszego w historii naszego miasta wybudowanego „od podstaw” przez samorząd. W minionym roku udało się uzyskać na ten cel prawie 3 mln zł dotacji. Bez niej, z własnych środków, nie byłoby w stanie realizować tej inwestycji. W nowym budynku będzie mogło zamieszkać 10 rodzin. Ekipy budowlane pracują także na boisku Orlik na Nowym Osiedlu, gdzie budujemy nowy obiekt zaplecza sanitarnego. Niebawem rozpocznie się także duża inwestycja na terenie rekreacyjno-sportowym przy ul. Kościelnej. Powstanie tam budynek zaplecza socjalno-sportowego z salą konferencyjną przy boisku piłkarskim. W zakres inwestycji, dofinansowanej z budżetu państwa kwotą 9 mln zł, wchodzi także wymiana płyty głównej boiska na nowoczesną nawierzchnię oraz budowa oświetlenia.

Zakończyliśmy budowę ul. Leśnej, kontynuujemy budowę oświetlenia ulicznego oraz jego wymianę na nowoczesne, energooszczędne typu LED. Zgodnie z umową podpisaną z firmą Enea, w tym roku zostanie wymienionych 148 opraw sodowych na nowoczesne oprawy LED. Zostaną one zainstalowane na ulicach: Kasprowicza, Chrobrego, Podgórznej, Nowe Osiedle, Kościelnej i Ratajskiego.

Wkrótce rozpoczniemy procedury związane z wyłonieniem wykonawców instalacji pomp ciepła i fotowoltaiki w naszych szkołach oraz hali widowiskowo-sportowej. To olbrzymia inwestycja, na którą otrzymaliśmy promesę rządowego dofinansowania w wysokości 4,5 mln zł, przy całkowitym koszcie sięgającym ok. 5 mln zł (piszemy o niej na str. 3).

Niedawno pojawiła się informacja o możliwości przyjmowania tzw. drugiej dawki przypominającej dla osób, które oczywiście wcześniej już się zaszczepiły. Chodzi głównie o grupę wiekową osób mających 60-79 lat. Zachęcam do zapoznania się z informacjami na ten temat, które publikujemy na str. 8.

Na koniec zwracam się do mieszkańców z apelem o oszczędzanie wody. Specjaliści alarmują, że Wielkopolska od wielu lat boryka się z problemem suszy. Racjonalne dysponowanie wodą staje się wymogiem naszych czasów. Jednym z aspektów takiego świadomego oszczędzania może być udział w naszym programie „Łap deszczówkę”, gdzie mieszkańcy mogą uzyskać dofinansowanie na montaż systemów wykorzystujących wody opadowe. We wrześniu ruszą zapisy na instalacje, z terminem realizacji w przyszłym roku. Informacje na ten temat można znaleźć na naszej stronie internetowej www.puszczkowo.pl oraz pod nr tel. 61 898 37 06.

Andrzej Balcerek
Burmistrz Miasta Puszczkowa



DOFINANSOWANIE NA TERMOMODERNIZACJĘ SZKÓŁ I HALI WIDOWISKOWO-SPORTOWEJ

Puszczkowie otrzyma dofinansowanie na projekt „Poprawa efektywności energetycznej budynków dwóch szkół podstawowych oraz hali widowiskowo-sportowej w Puszczkowie”. Będzie to ok. 4,5 mln złotych przyznanych w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Rządowego Funduszu Polski Ład. Całość inwestycji kosztować ma ok. 5 mln zł.

Projekt, który zyskał akceptację zakłada poprawę efektywności energetycznej budynków dwóch szkół podstawowych (uczęszcza do nich łącznie około 800 uczniów) oraz hali widowiskowo-sportowej w Puszczkowie. Zamierzony efekt zostanie osiągnięty po wymianie źródeł ciepła w budynkach z uwzględnieniem instalacji pomp ciepła wraz z instalacją fotowoltaiczną. W Szkole Podstawowej nr 1 zostanie także wymie-

niona część stolarki okiennej i drzwiowej, co znacznie poprawi wskaźniki efektywności energetycznej budynku. Natomiast w Szkole Podstawowej nr 2 wymianie podlegać będzie instalacja grzewcza. Ma to na celu zmniejszenie ubytków ciepłych i poprawienie sprawności układu. W ramach tego projektu na dachach szkół oraz hali zostanie zainstalowana instalacja fotowoltaiczna dostosowana mocą do zapotrzebowania tych instytucji oraz możliwości konstrukcyjnych obiektu. Ponadto projekt zakłada przeprowadzenie tzw. audytu oświetleniowego. Zgodnie z jego wynikami we wszystkich obiektach źródła światła zostaną wymienione na energooszczędne. Kompleksowy charakter inwestycji wpłynie nie tylko na ograniczenie kosztów eksploatacji, ale również na zmniejszenie obciążenia dla środowiska.

VI EDYCJA PUSZCZYKOWSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO 2022

Masz pomysł na ciekawy projekt społeczny? Chciałbyś zaaranżować skwer albo zrobić inną inwestycję w mieście, która usprawni funkcjonowanie, bądź podniesie komfort życia mieszkańców?

Stwórz projekt i rozwijaj swoje Miasto.

Już po raz szósty w ramach Puszczkowskiego Budżetu Obywatelskiego (PBO) mieszkańcy Puszczkowa będą mogli zadecydować na co zostanie przeznaczona część budżetu miejskiego, czyli łącznie 250 tys. zł!

Informujemy, że **od 12 września do 10 października** będzie można składać wnioski, na które będziemy **głosować od 21 listopada do 5 grudnia br.** To właśnie Wasze głosy zadecydują, które z pomysłów będą realizowane w naszym mieście w przyszłym roku.

Przypomnijmy, że każdy mieszkaniec Puszczkowa może głosować na jeden projekt zielony i na jeden miejski! Głosować będziemy mogli elektronicznie lub w sposób tradycyjny na karcie do głosowania.

PUSZCZYKOWO UKRAINIE

Wspólnie z Puszczkowskim Komitetem Społecznym bardzo serdecznie, zapraszamy wszystkich Wolontariuszy oraz Gości z Ukrainy na spotkanie integracyjne przy ognisku.

Spotkanie odbędzie się w sobotę, 27 sierpnia o godz. 15:00 na terenie sportowo-rekreacyjnym przy ul. Kościelnej 7.

Chcemy podziękować wolontariuszom za dotychczasową pracę, spędzić miło czas w gronie osób zaangażowanych oraz zastanowić się wspólnie nad dalszą współpracą. Proponujemy kielbaskę z ogniska i miłą atmosferę. Zarezerwujcie sobie czas wolny i dobre humory.

Zapraszamy, czekamy na Was!

Piotr Guziątek / Maria Michałowska / Filip Ryglewicz

PO DWULETNIJ PRZERWIE SPOWODOWANEJ PANDEMIĄ KORONAWIRUSA RADNI RADY MIASTA WZNAWIAJĄ CYKLICZNE SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI PUSZCZYKOWA. PIERWSZE SPOTKANIE ZAPLANOWANO NA 14 WRZEŚNIA 2022 ROKU NA GODZINĘ 17:00 W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ NA RYNKU.

SESJA W SIERPNIU

Informujemy, że 43. sesja Rady Miasta Puszczkowa odbędzie się 30.08.2022 r. o godz. 17.00. Zachęcamy do śledzenia transmisji z obrad w Internecie pod adresem: www.puszczkowo.pl/sesja. Jednocześnie informujemy, że terminy posiedzeń komisji Rady Miasta i terminy dyżurów radnych znajdują się na tablicach ogłoszeniowych oraz na stronie internetowej Miasta: www.puszczkowo.pl. Informacje można też uzyskać pod tel. 61 898 37 34 lub e-mailem: biurorady@puszczkowo.pl.

Złóż obowiązkową deklarację o sposobie ogrzewania!



- ▶ 30 czerwca 2022 r. minął ustawowy termin, do którego właściciele i zarządcy budynków mieli obowiązek złożyć deklaracje o źródłach ciepła do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).
 - ▶ Osoby, które do tej pory nie złożyły deklaracji, w dalszym ciągu mogą to zrobić na dwa sposoby:
 1. drogą elektroniczną: przez Internet, za pomocą profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego lub e-dowodu na stronie: www.zone.gunb.gov.pl. Jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób.
 2. w formie papierowej: wypełniony formularz można przesać lub złożyć osobiście w Urzędzie Miejskim w Puszczykowie, ul. Podleśna 4. Informacje można uzyskać pod nr tel.: 61 898 37 06.
- Druki formularzy wraz ze wzorami są dostępne na stronie: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow
- ▶ Właścicielom nieruchomości, którzy nie zgłoszą źródła ciepła w zarządzanym przez siebie budynku, grozi kara finansowa.
 - ▶ Na dzień 29.07.2022 r. w Puszczykowie nie złożono deklaracji dla 899 punktów adresowych. Obowiązek złożenia deklaracji do CEEB wynika z ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków i nie jest to obowiązek jednorazowy.
 - ▶ Zgodnie z przepisami, obowiązek ten nadal z nami pozostaje:
 - dla nowych źródeł ciepła – 14 dni od uruchomienia,
 - dla źródeł ciepła wymienianych na nowe - 14 dni od uruchomienia,
 - dla wszystkich zapominalskich – natychmiastowe złożenie deklaracji.

uwaga zmiany!

Informujemy, że od dnia 15 lipca 2022 roku uległ zmianie program priorytetowy „Czyste Powietrze”. Obecnie w jego nowej odsłonie – Czyste Powietrze Plus – Beneficjenci uprawnieni do podwyższonego i najwyższego poziomu dofinansowania mają możliwość otrzymania prefinansowania przedsięwzięcia (wyплаты części kwoty dotacji w formie zaliczki).

Wszelkich informacji na temat programu Czyste Powietrze, jak również pomocy przy składaniu wniosków udziela Centrum EkoInfo z siedzibą w Willi Mimosza (ul. Poznańska 26, tel. 698-900-835).

Przy okazji prosimy o czujność i dobre przemyślenie decyzji ewentualnej współpracy z firmami zachęcającymi do założenia pomp ciepła, które oferują pomoc w pozyskaniu dofinansowania (szczególnie za dodatkowym wynagrodzeniem). Miasto Puszczykowo jest jedną z pierwszych gmin, które podpisały porozumienie w sprawie współpracy przy programie Czyste Powietrze już w 2019 roku, właśnie po to, by pomóc naszym mieszkańcom przy uzyskaniu dotacji i jej późniejszym rozliczeniu, bez konieczności angażowania w proces firm prywatnych.

Centrum EkoInfo

WYDAWCA: URZĄD MIEJSKI W PUSZCZYKOWIE; ADRES REDAKCJI: UL. PODLEŚNA 4. Tel. 61 813 32 25, 61 898 37 00, e-mail: um@puszczykowo.pl; www.puszczykowo.pl; REDAKTOR NACZELNY: BOGDAN LEWICKI, echo@puszczykowo.pl; ISSN: 1231-8493; WSPÓŁPRACA: MACIEJ DETTLAFF, AGNIESZKA GŁOWACKA-BARTKOWIAK, AGNIESZKA HAHUŁA, JOANNA HEJNOWICZ, JANINA KOZEŃSKA, REMIGIUSZ MOTYCKI, KATARZYNA NOWAK-ŚRONEK, MAGDALENA PŁACHTA, EWA RYBACKA, ALINA STEMPNIAK, KATARZYNA SZYKULSKA, BEATA WITCZAK, AGNIESZKA ZIELIŃSKA-ADAMIAK. SKŁAD TEKSTÓW, KOREKTA: REDAKCJA. DRUK: 3400 EGZ. Na teksty czekamy w nieprzekraczalnym terminie do 15 dnia każdego miesiąca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów dostarczanych materiałów. Anonimów nie publikujemy. Autor tekstu ma prawo zastrzec swoje dane do wiadomości redakcji.



Z WIZYTĄ U FRANCUSKICH PRZYJACIÓŁ

Po trzech latach oczekiwań, serdecznych myśli o naszych francuskich przyjaciółach z Châteaugiron, otrzymaliśmy upragnioną wiadomość „przyjeżdżajcie”. Czas i odległość nie osłabiły naszej przyjaźni, a nawet dodały wartości naszemu 30-letniemu braterstwu.

Tak więc 26 czerwca wyruszyliśmy do Bretanii, zwiedzając po drodze jedno z najpiękniejszych średniowiecznych miast Europy – Gandawę.



Na zamku w Châteaugiron powitała nas Francoise Gatel – pełniąca stanowisko senatora w Parlamencie Francuskim, mer miasta Yves Renault, nasi gospodarze i przyjaciele. Przygotowano dla nas niezwykle interesujący program pobytu – winnice, ogrody botaniczne, kamieniołomy, w których wydobywa się tępki, kopalnie rudy żelaza i bretońskie zamki.

Niewątpliwie ciekawy był pobyt w kamieniołomach, 126 m pod ziemią, zwanych „Błękitną kopalnią”. Łupki to warstwowe skały osadowe sprzed 500 milionów lat, składające się głównie z kwarcu i popiołu wulkanicznego. Bardzo łatwo można je dzielić na cienkie płytki i stąd łatwość układania na dachach. Trwałość takiego dachu oblicza się na 250 do 300 lat.

Radosnymi wizytami okazały się odwiedziny winnicy w Clisson, gdzie staliśmy się znawcami najlepszych tamtejszych białych win.

Słodką była z kolei wizyta w fabryce najbardziej znanego francuskiego likieru pomarańczowego COINTREAU. Zdziwieniem było dla nas, że likier ten robi się nie z soku pomarańczowego, ale ze skórek gorzkich i słodkich pomarańczy. Rocznie produkuje się 12 milionów litrów tego trunku. Po kilku godzinach zwiedzania i kontestowaniu jego smaku w różnych coctach



ilach staliśmy się jego smakoszami i amatorami. Na szczęście był też sklep firmowy...

Fabryka w 2019 roku obchodziła 170 lat działalności. Od 6 pokoleń należy do tych samych właścicieli, a powstała w roku 1849 założona przez braci Adolphe'a i Eduarda-Jean'a Co-intreau w Angers.

Zaskoczeniem i największym wzruszeniem był dla nas koncert fortepianowy przygotowany w kaplicy zamkowej, który wspólnie zorganizowało bratnie Stowarzyszenie z parafią Châteaugiron „Salid Air”. Ideą tego koncertu było podziękowanie mieszkańcom Puszczykowa, którzy przyjmują ukraińskich uchodźców. Zorganizowano zbiórkę pieniężną, z której dochód przekazano dla naszych ukraińskich gości w Puszczykowie. W programie koncertu znalazły się utwory Fryderyka Chopina, Zbigniewa Preisnera, utwory muzyki klasycznej, a na zakończenie 3 hymny - bretoński, polski oraz zaśpiewany przez francuskie dzieci hymn ukraiński. Na fortepianie grał bretoński artysta Christophe de Guilbert.



Kolejny element naszej podróży po Bretanii to wizyta w opactwie Mont Saint Michel, być w Bretanii i tam nie pojechać to prawie niemożliwe. Trzeba tam być i na nowo zachłystać się niezwykłością tego miejsca. Opactwo zostało zbudowane w 966 roku na skalistej wyspie. Kiedyś wstęp do opactwa możliwy był tylko w czasie odpływu, później wybudowano groblę, a obecnie zaporę i most, przywracając Mont Saint Michel charakter prawdziwej wyspy.

Ostatnie kilka dni spędziliśmy w Normandii. Odbiliśmy piękną podróż w czasie i w przestrzeni, w których pamięć wojny w Normandii zajął się z wojną w Ukrainie. Odwiedzając polskie cmentarze wojskowe i obserwując dramat wojny w Muzeum Montormel i na wzgórzach w Falaise nie mogliśmy nie myśleć o tragedii Ukrainy. Na cmentarzu wojskowym w Urville, gdzie pochowano 700 polskich żołnierzy walczących w bitwie o Normadę złożyliśmy bukiet biało-czerwonych róż. „Żołnierz Polski bić się może o wolność wszystkich narodów, umiera tylko dla Polski” - generał Stanisław Maczek – dowódca I Dywizji Pancernej.

Ale o tym w kolejnym numerze Echa Puszczykowa. Tegoroczna wizyta odbyła się w cieniu wojny w Ukrainie, w naszych rozmowach czuliśmy niepokój naszych przyjaciół o naszą przyszłość, o bezpieczeństwo Polski i Europy, więc żegnaliśmy się ze łzami w oczach, ale też z nadzieją, że zobaczymy się za rok w Puszczykowie.

Elżbieta Mikołajczyk



30-LECIE STOWARZYSZENIA BRETAGNE-POLOGNE

Od 14 do 19 lipca 2022 roku Rennes gościło uczestników międzynarodowej konferencji z okazji 30-lecia Stowarzyszenia Bretagne-Pologne. Zaproszeni byli goście z Wielkopolski, z Bretanii oraz z Rumunii. W konferencji po stronie polskiej uczestniczyli m.in. prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak oraz samorządowcy z gminy Dopiewo, Suchy Las, Stęszew i Puszczykowo. Nasze miasto reprezentowane było przez burmistrza Andrzeja Balcerka, przewodniczącego Rady Miasta Puszczykowa Tomasza Potockiego, przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Macieja Krzyżańskiego oraz przez przedstawicieli Stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron Małgorzatę i Mirosława Derengowskich.



Od lewej: Claudine Desmet - prezes Stowarzyszenia Châteaugiron - Puszczykowo, Yves Renault - mer Châteaugiron, Serge Carbonnel, burmistrz Andrzej Balcerk, Ryszard Ziąja, Chantal Louis, Tomasz Potocki - przewodniczący Rady Miasta Puszczykowa, Małgorzata Derengowska, Annette Coudray, Mirosław Derengowski - przewodniczący Stowarzyszenia Puszczykowo - Châteaugiron, Jean-Claude Beline - zastępca mera Châteaugiron, Maciej Krzyżański, Gaetan Coudray.

30-lecie Stowarzyszenia Bretagne-Pologne

W latach 1980-1981 w Polsce doszło do rewolucji Solidarności, która miała na celu oddanie praw obywatelskich Polakom. Rewolucja wolnościowa została brutalnie stłumiona przez wprowadzenie stanu wojennego, który polegał na ograniczeniu praw i wolności obywatelskich. Mimo narzuconych przez Moskwę działań władz nie udało się złamać ducha wolności w społeczeństwie polskim. Symbolem tych działań na całym świecie był Lech Wałęsa. Ostatecznie pod koniec lat 80. XX wieku doszło do częściowo wolnych wyborów, dzięki którym reżim moskiewski został złamany i upadł. W Polsce doszło do licznych reform, na czele których stała reforma samorządowa. Władza lokalna została oddana w ręce mieszkańców.

We wrześniu 1989 roku Pierre Méhaignerie spotkał się z Lechem Wałęsą, który powiedział mu: „Francuzi dużo mówią, ale nie działają”. Pierre Méhaignerie, jako przewodniczący Rady Generalnej Ille et Vilaine wraz z miastem Rennes i Zachodem Francji (ville de Rennes et Ouest France) postanowił podjąć



wyzwanie i zacząć działać. Na wniosek Michela Dorina dokonano wyboru obszaru partnerskiego – miasta Poznania i jego regionu. W grudniu 1989 roku powstało stowarzyszenie Ille et Vilaine Polska (obecnie Bretagne-Pologne). W dalszym okresie gminy z Bretanii zostały przydzielone do gmin w Wielkopolsce. I w taki sposób Puszczykowo - Châteaugiron zostały sparowane jako miasta partnerskie. Pierwotnie obchody 30-lecia współpracy miały odbyć się w 2020 roku, jednak ze względu na pandemię i związane z nią liczne restrykcje obchody odbywały się dopiero teraz, w 2022 roku. Podczas wielu interesujących prelekcji wystąpili m.in. prof. Marek Ziótkowski, poseł Andrzej Grzyb, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, dyrektor Domu Bretanii Elżbieta Sokotowska, przedstawiciele Francji i Rumunii. Podczas wystąpień omawiano m.in. zarys historyczny lat 80., historię współpracy francusko-polskiej oraz aktualne działania zbliżające nasze regiony. Nie zabrakło również bieżącej rozmowy na temat agresji rosyjskiej na Ukrainę.



Podczas konferencji odbyły się wyjazdy studyjne dotyczące zagadnień ważnych dla samorządów: 1. Wspólna gospodarka wodno-ściekowa i odpadami; 2. Budżet obywatelski w Rennes; 3. Zwiedzanie wysypiska śmieci związku gmin Rennes Metropoles; 4. Energia odnawialna i wspólne działanie w sektorze



rolnym; 5. Ogrody Broceliande. Każdy z delegatów z Puszczykowa miał do wybrania jeden wyjazd. (Ja wybrałem wyjazd na wysypisko śmieci, gdzie dokładnie przeanalizowano segregację i recykling śmieci w Rennes. Pokazano wszystkie etapy jakie musi pokonać śmieć pochodzący z gospodarstwa domowego, począwszy od segregacji aż do przetworzenia w nowy produkt.) Wszystkie delegacje brały również wspólny udział w zwiedzaniu największego francuskiego dziennika „Ouest-France”, który ma siedzibę właśnie w Rennes. Dziennik został uruchomiony w 1944 roku tuż po lądowaniu aliantów w Normandii. W ostatnich latach dziennik został przejęty przez stowarzyszenie, którego naczelnym celem jest utrzymanie papierowej wersji dziennika oraz rozwój niezależnych mediów. W siedzibie „Ouest-France” uczestnicy konferencji zwiedzili redakcję oraz drukarnię tej gazety. Na ścianie, gdzie można było zobaczyć najważniejsze historyczne okładki dziennika nie zabrakło polskich akcentów w postaci pierwszej strony upamiętniającej wybór papieża Jana Pawła II oraz gazety obwieszczającej wprowadzenie stanu wojennego w Polsce.

25 lat partnerstwa Puszczykowo-Châteaugiron

Po całoniedziennej podróży z Puszczykowa do Châteaugiron puszczykowska delegacja została przywitana przez mera, przedstawicieli samorządu i francuskiego Stowarzyszenia Châteaugiron-Puszczykowo. Był to moment pierwszych rozmów samorządowych i zapoznania się. Przez całość pobytu polska delegacja była goszczona przez francuskie rodziny, gdzie podczas rozmów wymienialiśmy się doświadczeniami dotyczącymi samorządności w Polsce i we Francji. Cały ostatni dzień pobytu, poniedziałek, 18 lipca, przedstawiciele Puszczykowa i Châteaugiron spędzali na oficjalnych rozmowach dotyczących samorządności. Mieliśmy okazję obejrzeć siedzibę władz miejskich Châteaugiron, która znajduje się w zamku (XII-XVIII), w samym sercu miejscowości. Jak pisze Marta Tobiasz-Jouhier w książce „Niezwyciężona Bretania” - „Châteaugiron, położone w pobliżu Rennes, zostało założone w XI wieku przez normandzkiego rycerza Anquetila, który otrzymał ziemię od bretońskiego księcia Alaina III. Ale to jego synowi, Giron, miasto zawdzięcza nazwę. W centrum Châteaugiron znajduje się zamek o dwóch obliczach: potężnej średniowiecznej warowni oraz części rezydencyjnej w stylu klasycystycznym. Produkcja noyales (płótna żaglowego) przyczyniła się do rozwoju miasta słynącego z czterech dorocznych jarmarków i cotygodniowego targu”. Warto dodać do tego, że po francusku chateau znaczy

zamek, a Giron to imię syna rycerza Anquetila. Samo Châteaugiron było świadkiem wojny stuletniej, o czym świadczy reprodukcja ilustracji z książki, zdobiąca salę sesyjną.

Podczas wizyty w Châteaugiron francuscy samorządowcy zaprezentowali puszczykowskiej delegacji instytucje miejskie, m.in. bibliotekę miejską, punkt informacji turystycznej, świeżo wyremontowaną wieżę zamkową, zabytkowy zegar na wieży zamkowej oraz Centrum Sztuki, które znajduje się w dawnej kaplicy zamkowej. Natomiast mer Y. Renault podarował album o bretońskim malarstwie, który zostanie przekazany do Biblioteki Miejskiej w Puszczykowie, gdzie będzie można się z nim zapoznać.

Podczas rozmów nie zabrakło miejsca również na prezentację inwestycji, które zostały zrealizowane w mieście Puszczykowo, które przedstawił burmistrz Andrzej Balcerk. 18 lipca 2022 roku miało 25 lat od podpisania deklaracji Przyjaźni i Bliźniaczego Partnerstwa pomiędzy Ville de Châteaugiron a Puszczykowem. Główną ideą partnerstwa jest trwały rozwój kontaktów między naszymi Mieszkańcami, zwłaszcza w dziedzinach edukacji, sportu, kultury i działalności ekonomicznej, aby zapewnić jak najpełniejszy sukces idei gmin bliźniaczych, której celem jest pokój, pomyślność i jedność Europy. Warto dodać, że w siedzibie miasta Châteaugiron zachowane i eksponowane są dokumenty i pamiątki związane z partnerstwem miast. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na to, że w Châteaugiron i w Puszczykowie posadzone są drzewa partnerstwa oraz powieszono są tablice przedstawiające odległość (w km) do miast partnerskich.



Podsumowanie

Wyjazd do Bretanii na konferencję związaną z 30-leciem Stowarzyszenia Bretagne-Pologne okazał się niezwykle owocny – wniósł nowe doświadczenia samorządowe oraz pozwolił nawiązać nowe kontakty z przedstawicielami Francji i Rumunii. Niezmiernie należy podziękować stronie francuskiej za gościnność i ugoszczenie polskich delegatów w swoich prywatnych domach. Niezwykle cieszy dalsze pogłębianie kontaktów między naszymi miejscowościami oraz żywa współpraca między mieszkańcami w ramach stowarzyszeń Châteaugiron-Puszczykowo i Puszczykowo-Châteaugiron. Warto przypomnieć, że każdy mieszkaniec Puszczykowa może się do niej włączyć się w ramach działalności stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron, m.in. uczyć się języka francuskiego i uczestniczyć w wymianach polsko-francuskich i francusko-polskich. Mam nadzieję, że w kolejnych latach nasza współpraca dalej będzie postępować. W końcu to dzięki takim kontaktom Unia Europejska pozwala budować mosty i partnerstwo, które procentują trwałą przyjaźnią międzynarodową.

Maciej Krzyżański

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu



ZASZCZEP SIĘ DRUGĄ DAWKĄ PRZYPOMINAJĄCĄ

Osoby w wieku 60-79 lat oraz młodzież 12+ z obniżoną odpornością mogą zaszczepić się drugą dawką przypominającą przeciwko COVID-19.

Od 22 lipca osoby w wieku 60-79 lat, po pełnym szczepieniu podstawowym i pierwszej dawce przypominającej mogą zaszczepić się drugą dawką przypominającą. Na szczepienie można umówić się po 120 dniach od pierwszej dawki przypominającej. Już wcześniej możliwość zaszczepienia się drugą dawką przypominającą miały osoby w wieku 80.

W tym szczepieniu stosowane są wyłącznie szczepionki mRNA: Comirnaty (Pfizer) lub Spikevax (Moderna). Ministerstwo Zdrowia zaleca szczepienie tym samym preparatem, który został użyty przy pierwszym szczepieniu przypominającym.

E-skierowanie na szczepienie drugą dawką przypominającą znajdziemy na Internetowym Koncie Pacjenta oraz w aplikacji mojeIKP.

Na szczepienie można umówić się:

- ▶ przez e-rejestrację dostępną na stronie głównej: www.pacjent.gov.pl,
- ▶ przez aplikację mojeIKP: Dowiedz się jak ściągnąć aplikację mojeIKP na telefon,
- ▶ przez bezpłatną infolinię Narodowego Programu Szczepień: 989 w godz. 7.00-18.00,
- ▶ w wybranym punkcie szczepień Znajdź punkt szczepień.

W Puszczykowie można uczynić to w Aptece Alchemia, działającej przy ul. Kościelnej 7 nr tel. 61 813 30 04.

Dla osób 12+ z obniżoną odpornością

W przypadku dzieci i młodzieży w wieku 12-17 lat z obniżoną odpornością po e-skierowanie na szczepienie należy zgłosić się do lekarza.

Osoby w wieku powyżej 18 lat z obniżoną odpornością, które otrzymały pierwszą dawkę przypominającą, automatycznie dostaną skierowanie na drugą dawkę przypominającą. Jeśli z różnych powodów nie otrzymały skierowania, mogą zgłosić się do lekarza prowadzącego lub lekarza POZ (np. konsultacja telefoniczna, e-wizyta lub wizyta w poradni) z prośbą o jego wystawienie.

Jesteś osobą z obniżoną odpornością, gdy:

- ▶ otrzymujesz aktywne leczenie przeciwnowotworowe,
- ▶ po przeszczepach narządowych przyjmujesz leki immunosupresyjne lub terapie biologiczne,
- ▶ jesteś po przeszczepie komórek macierzystych w ciągu ostatnich 2 lat,
- ▶ masz umiarkowany lub ciężki zespół pierwotnych niedoborów odporności,
- ▶ jesteś zakażony wirusem HIV,
- ▶ leczysz się aktualnie dużymi dawkami kortykosteroidów lub innych leków, które mogą hamować odpowiedź immunologiczną,
- ▶ jesteś dializowany przewlekle z powodu niewydolności nerek.

(źródło: pacjent.gov.pl)



SENIORZE, BĄDŹ BEZPIECZNY

Dzwoni telefon, głos w słuchawce podaje się za członka rodziny, policjanta lub przedstawiciela banku i mówi o nagłym zdarzeniu, w którym potrzebna jest duża suma pieniędzy. To scenariusz oszustwa, którego ofiarą najczęściej są osoby starsze lub samotne. Niestety często w takich sytuacjach tracą oszczędności całego życia. Policja apeluje o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i przypomnienie o nich naszym bliskim.

„Seniorze bądź bezpieczny” to program edukacyjny, który skierowany jest do osób starszych pochodzących z województwa wielkopolskiego. Jego główny cel stanowi budowanie umiejętności skutecznej obrony przed próbami wyłudzenia środków finansowych poprzez manipulację oraz podnoszenie umiejętności bezpiecznego korzystania z narzędzi internetowych wykorzystywanych przez bankowość elektroniczną.

Projekt realizowany jest przez funkcjonariuszy Policji i przedstawicieli instytucji współpracujących.

Zachęcamy seniorów i nie tylko do wystąpienia na konferencji, która odbyła się w czerwcu br. Poruszono w niej istotne tematy, takie jak: metody wykorzystywane przez oszustów, formy działania, dostosowanie metod do obecnie panujących wydarzeń w kraju i na świecie i preferencji danej osoby, sposoby na uwiarygodnienie i stworzenie najbardziej realistycznego scenariusza oraz przykładowe socjotechniki stosowane przez oszustów.

Konferencja dostępna jest pod adresem: tiny.pl/wqfnj lub po zeskanowaniu kodu QR ze zdjęcia obok.

(źródło: policja.gov.pl)



**SENIORZE BĄDŹ
BEZPIECZNY!**

Program edukacyjny

z zakresu bezpiecznej bankowości i ochrony finansów osobistych



OBSERWATORIUM
ZAGROZEŃ
DLA LUDZI MŁODZYCH

Santander Fundacja

Projekt finansowany przez Fundację Santander w ramach programu grantowego „Haki na cyberataki”.



NORBUD ZBUDUJE BUDYNEK KOMUNALNY

Na budowie budynku komunalnego w Puszczykowie przy ul. Nadwarciańskiej praca wre. Ekipy budowlane z firmy NORBUD wykonały już niezbędne rozbiórki i wzniosły piwnice. Aktualnie prace realizowane są na poziomie 0.

Wielorodzinny obiekt powstaje przy ul. Nadwarciańskiej na terenie miejskim za remizą strażacką, gdzie kiedyś działała firma Eko-Rondo. Budynek będzie miał dwa piętra z mieszkalnym poddaszem użytkowym – łącznie 10 mieszkań.

Kosztorys budowy przygotowany przez Miasto opiewa na ok. 3,8 mln zł. Około 2,96 mln zł będzie stanowiło dofinansowanie, które Miasto pozyskało z Funduszu Dopląt w ramach realizacji przez BGK rządowego programu budownictwa komunalnego, reszta, czyli ok. 827 tys. zł (łącznie z kosztami dokumentacji) będzie pochodziła z budżetu Puszczykowa. **red.**



INWESTYCJE Z RZĄDOWYM WSPARCIEM

Rozpoczęła się budowa ulicy Radosnej i Marii Konopnickiej. Prace wykonuje Zakład Robót Drogowych Krystyna Michałkowska z Rogalinka. W przypadku ul. Radosnej zostanie wykonana nawierzchnia, zjazdy i chodnik o szerokości 2 m. Długość odcinka objętego zadaniem to ok. 180 m. Wody opadowe i roztopowe będą odprowadzane powierzchniowo na przyległy teren.

Natomiast odcinek ul. Konopnickiej przewidziany do realizacji ma 371 m. W ramach tego zadania powstanie także kanalizacja deszczowa. W przypadku tej ulicy również zostaną wykonane zjazdy i chodnik o szerokości 2 m. Na końcu tej ulicy powstanie nawrotka. Wykonawca ma 5 miesięcy na wykonanie tego zadania.

Na realizację budowy ul. Radosnej Puszczykovo uzyskało dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Umowa dofinansowania została zawarta 6 lipca br. Całkowity koszt realizacji zadania wynosi ok. 555 tys. zł, a przyznane dofinansowanie wynosi 50% kosztów kwalifikowanych. Wsparcie z tego samego funduszu otrzyma także budowa ul. Fiołkowej. Otwarcie ofert w tym postępowaniu nastąpiło

28 lipca i trwa jeszcze ich weryfikacja. W ramach tej inwestycji ulica zyska nawierzchnię z betonu asfaltowego oraz obustronne chodniki z kostki betonowej o szerokości 2 m. Taką samą nawierzchnię zyskają zjazdy na posesje. Na ul. Fiołkowej zamontowane zostaną dwa płytowe progi zwalniające z czerwonej kostki betonowej. W zakres robót wchodzi także budowa kanalizacji deszczowej. **red.**



NEGOCJUJĄ BUDOWĘ UL. POWSTAŃCÓW WLKP.

21 lipca odbyło się otwarcie ofert w postępowaniu na I etap budowy ul. Powstańców Wielkopolskich wraz z drogą wewnętrzną. Zgłosiło się 5 firm. Wszystkie oferty przekraczały środki zarezerwowane w budżecie miasta na realizację tej inwestycji. Dlatego burmistrz zaprosił firmy do negocjacji.

Zakres prac tej inwestycji obejmuje budowę ul. Powstańców Wielkopolskich (na odcinku od skrzyżowania z ul. Magazynową do skrzyżowania z ul. Bolesława Chrobrego) oraz kanalizację deszczową, w której wody opadowe z projektowanej drogi będą odprowadzone do rozbudowywanej miejskiej kanalizacji deszczowej.

Projektant przewidział na tym odcinku budowę jezdni o szerokości 5 metrów z przyległym do niej chodnikami o szerokości 2 m oraz zjazdami na znajdujące się tam posesje. Jezdnia, chodniki, jak i zjazdy zostaną wykonane z kostki betonowej typu pozbruk.

Obecnie na omawianym odcinku ul. Powstańców Wielkopolskich ma głównie nawierzchnię gruntową, z niewielkim fragmentem jezdni asfaltowej.

Po wyłonieniu wykonawcy będzie on miał 4 miesiące na realizację tego zadania. **red.**





LETNIE PÓŁKOLONIE W JEDYNCE

W dniach od 27 czerwca do 8 lipca na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie odbyły się letnie półkolonie, organizowane przez Miasto Puszczykowo.

W tym roku mieliśmy mnóstwo chętnych dzieci, które w pięciu zróżnicowanych wiekowo grupach, wzięły udział w zajęciach. Pogoda sprzyjała zabawom w lesie, między innymi w podchody, aktywności fizycznej na terenie sportowo-rekreacyjnym przy ul. Kościelnej, a także spacerom, zabawom na placu zabaw czy wyjściom na pyszne lody.

Wszystkie grupy wzięły udział w zajęciach, które są naszą coroczną tradycją – mini golf i laser tag.



Dwukrotnie wyjechaliśmy do kina na filmy „Buzz Astral” oraz „Minionki - wejście Gru”.

Ponadto dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych, rozgrywkach sportowych w hali widowiskowo-sportowej czy zajęciach komputerowych zorganizowanych przez wychowawców.

Był to przyjemny czas, który spędziliśmy na mitej i wspólnie zabawie.

Agnieszka Sibilak/Joanna Konieczna



WAKACYJNE PUSZCZYKOWSKIE SKARBY

Na początku wakacji Miejska Biblioteka Publiczna w Puszczykowie przygotowała dla najmłodszych dzieci warsztaty pt. „Puszczykowskie skarby”. Już pierwszego dnia dzieci dowiedziały się o pochodzeniu nazwy naszego miasta, obejrzały filmik pt. „Puszczykowo - historia nieznaną”, opowiadający legendę o założeniu Puszczykowa, powstały w ramach projektu Key 4 Tomorrow. Stworzyły również piękne książki obrazkowe „Le-porello”, dotyczące skojarzeń dzieci z Puszczykowem.

Podczas kolejnych zajęć poznały sylwetki słynnych i ciekawych osób mieszkających w Puszczykowie. Szczególną uwagę poświęciły poetce Krystynie Miłobędzkiej, która w tym roku świętuje wyjątkowy jubileusz - 90. urodziny. Z tej okazji dzieci wykonały laurki urodzinowe, z pięknymi i szczerymi życzeniami dla Jubilatki. Natomiast właściciel restauracji Balu Bar Restaurant & Café Puszczykowo wraz z niezawodną załogą przygoto-



BMcałk

Biblioteka Miejska
otwarta w wybrane soboty od 9.00 - 13.00

3 września
17 września
8 października
19 listopada
10 grudnia

ZAPRASZAMY

wał dla dzieci warsztaty samodzielnego przygotowania pizzy z najbardziej lubianymi dodatkami. Kolejne dwa dni wakacyjnych warsztatów w Bibliotece pt. „Puszczykowskie skarby” dotyczyły wyjątkowej architektury naszego miasta oraz przyrody obecnej w puszczykowskich ogrodach i lasach. Po serii ciekawostek dotyczących pereł architektury naszego miasta, dzieci wcieliły się w architektów i samodzielnie zaprojektowały wyjątkowe budynki. Każdy uczestnik warsztatów miał również okazję stworzyć własny ogród w doniczce.

BMCAK



**LETNIE WARSZTATY
KULINARNE I KREATYWNE**

I turnus: 15-19 sierpień
II turnus: 22-26 sierpień
godz 10:00 do 14:00

Każdego dnia trzy warsztaty – kulinarne, cukiernicze i kreatywne. Będziemy piec, gotować, oraz tworzyć m.in. slimy, biżuterię, szklane lampiony...

W MENU:

- pizza
- burgery
- chrustki
- figurki
- czekoladowe
- domowe spaghetti
- i inne

DLA KOGO?
DZIECI 7-12 LAT

GDZIE?
Willa Mima
ul. Poznańska 2b, Puszczykowo

CENA
150 ZŁ

BMcałk WARSZTATY BEATY
Łukasz 605 586 246 warsztatybeaty@gmail.com
www.fb.com/warsztatyhib



JUBILEUSZ 60. LECIA PUSZCZYKOWA

Urodzinki Puszczyka, 6 godzinny bieg na 60-lecie miasta Puszczykowa, a także koncert muzyki klasycznej – to atrakcje, które czekały na puszczykowień w sobotę - 9 lipca. Kto odwiedził w sobotę teren sportowo-rekreacyjny przy ulicy Kościelnej, ten wie jak hucznie i aktywnie obchodziliśmy 60-lecie nadania praw miejskich naszemu miastu!

Najmłodszych zaprosiliśmy na Urodzinki Puszczyka, czyli rozmaite gry i zabawy przygotowane przez Bibliotekę Miejską Centrum Animacji Kultury w Puszczykowie oraz Centrum EkoInfo w Puszczykowie. Było poszukiwanie leśnych skarbów, zabawy plastyczne i malowanie twarzy, a także warsztaty o życiu pszczół!

Każdy mógł spróbować swoich sił w disc golfie z Chain Reaction Disc Golf Club, zagrać w mółkky na boisku przygotowanym przez miłośników tej zdobywającej w naszym mieście coraz więcej fanów gry ze Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych Kości oraz wziąć udział w konkurencjach sportowych: pokonać tor przeszkód i przejechać slalom rowerowy.

Za zdobycie pięciu pieczętek z poszczególnych konkurencji każde dziecko otrzymało nagrodę: pyszne lody!

Natomiast druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Puszczykowa zapraszali do kabiny wozu strażackiego, obejrzenia jego wyposażenia, a nawet przymierzenia hełmu, by poczuć się jak prawdziwy strażak ruszający na akcję!

Na najmłodszych (i nie tylko) czekała jeszcze jedna atrakcja ogromny traktor-dmuchańiec. Organizatorzy przygotowali też coś dla tych, którzy po intensywniejszych zabawkach chcieli się zrelaksować. Wśród drzew czekały na nich leżaki i hamaki.

Jednak to nie wszystko, co działo się wówczas na terenie sportowo-rekreacyjnym! Wielkie brawa należą się wszystkim tym, którzy

podjęli wyzwanie i wystartowali w biegu „6 godzin na 60-lecie miasta Puszczykowa”, organizowanym przez Miasto Puszczykowo i biegi.wlkp!

W klasyfikacji OPEN Panów podium prezentowało się następująco:

1. Witold Sobczak
 2. Mateusz Kapitańczyk
 3. Maksym Rupieta
- Natomiast wśród Pań:
1. Anna Czajka
 2. Katarzyna Urban
 3. Arleta Śmigielka

W klasyfikacji sztafet, zarówno wśród pań, jak i wśród panów triumfowały zespoły wystawione przez WLKP Mountains Ultra.

Gratulujemy sukcesów!

Natomiast w sobotni wieczór, w sali konferencyjnej hali widowiskowo-sportowej odbył się koncert z okazji jubileuszu 60-lecia nadania praw miejskich Puszczykowie.

W utworach z repertuaru Reinholda Gliere’a, Edwarda Elgara, czy Gabriela Faure’a zaprezentowali się Ewelina Pachucka-Mazurek na skrzypcach, Maciej Mazurek na wiolonczeli oraz Miłosz Lewandowski na fortepianie (wysłuchamy go skanując kod QR ze zdjęcia).

Akcentem wieńczącym obchody jubileuszu 60-lecia nadania praw miejskich Puszczykowie była koncelebrowana przez ks. dziekana Romana Poźniaka i proboszcza o. Marka Smyka msza św. odprawiona w intencji miasta i jego mieszkańców w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP.

red



Fot: Ala Brączkowska (więcej zdjęć na <https://tiny.pl/wql54>)



KRAKOWIANKI, ŁOWICZANKI, CZYLI ZABAWKI Z PUSZCZYKOWA

Kule, kryjące wewnątrz laleczki-niespodzianki, zestawy do szycia jednorożców, kolorowe rzepy, dzięki którym można tworzyć różne konstrukcje czy zdalnie sterowane pojazdy – dziś wybór prezentów, którymi możemy obdarować dzieci jest ogromny. Większość zabawek powstaje jednak poza granicami Polski. Do początku lat 90. cieszące się ogromną popularnością lalki-bobasy czy indiańskie pióropusze produkowane były w Puszczkowie, w Zabawkarskiej Spółdzielni Pracy. Zabawek, które tu powstawały, było jednak znacznie więcej.

Krakowianki, łowiczanki

Od samego początku (spółdzielnię założono 3 listopada 1959 roku) produkowano regionalne stroje dla lalek – krakowianki, żywczańki, łowiczanki czy opocznianki. Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Galanteryjna (bo tak wówczas się nazywała) była jedyną w kraju wytwórnią specjalizującą się w szyciu odzieży dla lalek, dlatego w 1961 roku zaczęto określać ją



„Telimena”¹ dla lalek. Wyroby wysyłano m.in. na Kubę, do Holandii czy Belgii. Spółdzielnia nie miała własnej siedziby, ubranka szyły chałupniczki, na początku lat 60. zatrudniano ich ponad 50, ich ilość jednak szybko wzrastała.

Wkrótce zaczęto szyc też stroje karnawałowe dla dzieci. Na poznańskich Targach (organizowanej dwa razy w roku imprezie, na której spotykali się producenci i handlowcy) prezentowano „stroje kowbojskie i indiańskie dla chłopców od lat 6 do 10-ciu, pióropusze indiańskie, pasy kowbojskie wszelkiego rodzaju”. W połowie lat 60. wśród zagranicznych klientów sporym powodzeniem cieszyły się wigwamy. Namioty wyglądały atrakcyjnie – na bawełnianej tkaninie metodą sitodruku robiono indiańskie wzory.

W połowie lat 60. prezesem spółdzielni został pan Andrzej Kierzek, a funkcję zastępcy prezesa ds. technicznych objęła pani Alina Buszkiewicz. Wciąż szyto ubranka dla lalek. Pisano, że „stroje «made in Puszczkovo» zamówiła kapryśna elegantka – amerykańska znana laleczka Barbi [pisownia oryginalna]. Teraz strojnisia ta zapragnęła do kompletu swoich strojów regionalnych ubiorów ludowych z dalekiej Polski. Na jej wymiary chałupnicy szyją stroje krakowskie, łowickie i in. dokładnie skopiowane z regionalnych ubiorów ludowych. Tak, więc amerykańska Barbi popularyzować będzie polskie stroje regionalne. Oby z jak największym powodzeniem...”².

Eksportowe latawce

Pod koniec lat 60. za granicę eksportowano przede wszystkim latawce (kilka różnych modeli). Pierwsza partia –

cały wagon – wyprodukowana dla IKEA wróciła do spółdzielni z reklamacją z adnotacją „Nie latają”. Pani Alina Buszkiewicz wraz z kilkoma pracownikami poszła sprawdzić, czy tak jest. Na łące przy Kościele w Puszczkowie podjęto próby; faktycznie nie udawało się wzbicić latawców w niebo. Do zbadania przyczyny zaangażowano więc dwóch modelarzy z Aeroklubu Poznań. Okazało się, że wykorzystany do produkcji materiał przepuszczał powietrze, ponieważ splot był zbyt rzadki, a sznurki zbiegające się na dole były nie w tym miejscu i środek ciężkości był źle wyważony. Poprawiono, więc drugą wadę, ale zastanawiano się, w jaki sposób można bez zniszczenia całej partii w krótkim czasie sprawić, by materiał stawił opór wiatrowi. Spróbowano z mąką ziemniaczaną: tkaninę krochmalono i w ten sposób uratowano ponad 90% towaru. Więcej reklamacji nie było.

Dużą popularnością cieszyły się indiańskie pióropusze. Wytwarzano je w Puszczkowie oraz w spółdzielni „Twórczość” w Kielcach. Popyt był większy niż możliwości produkcji – brakowało bowiem barwnych piór, w krajowej hodowli indyków przechodzono na rasy białe, bardziej wydajne. Zaczęto, więc robić pióropusze z farbowanych piór gęsi, jednak nie były one już tak atrakcyjne. Mimo to gotowe wyroby wciąż znajdowały licznych nabywców, Polska była bowiem jedynym miejscem na świecie, w którym wytwarzano podobne przedmioty. Pióropusze produkowano aż do końca istnienia zakładu. Była ich cała gama, od skromnych (z zaledwie jednym piórem) do bardzo okazałych. Mohikanin, Mały Kidi, Puchacz – każdy był innego rodzaju. Aby znaleźć odpowiednią nazwę sięgano do literatury, głównie książek Karola Maya.



Nowy zarząd postawił na rozszerzenie asortymentu, rozpoczęto produkcję zabawek z tworzyw sztucznych i drewna. Z tworzyw sztucznych (poliamidu) produkowano wojsko (zwane też żołnierzkami) oraz marynarzy (pięć różnych figur, nie cieszyły się one jednak dużym popytem), z drewna kolejkę magnetyczną (lokomotywę z wagonikami), zwierzynek, drób klockowy.



Wytwarzano też skakanki (w dwóch rodzajach): z igielitu oraz taką, której rączki były z tworzywa, a sznurek w oplocie; czy czarodziejskie pióra (w ubarwione gęsie lub kacze pióro wkładano specjalnie zamówiony wkład długopisu, który jednak podczas wpychania często pękał).

Pod różnymi nazwami

Po połączeniu 1 stycznia 1977 roku z poznańską Spółdzielnią Pracy Wyrobów Zabawkarsko-Pamiątkarskich „Cinema” w asortymencie znalazły się także stempelki (pieczętki). Unowocześniono ich produkcję i wprowadzono nowe wzory opakowań. Produkowano pieczętki z ptakami, starymi samochodami, alfabetem, cyferkami czy zabawkami. Od momentu połączenia funkcjonowano pod nazwą Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Pamiątkarska w Puszczkowie. 1 marca 1977 roku nowym prezesem zarządu został pan Eugeniusz Ciesiołka. Rok później kolejny raz zmieniono nazwę – od tego momentu była to Zabawkarska Spółdzielnia Pracy w Puszczkowie.

Na początku lat 80. produkowano m.in. znaki drogowe, tunele „Murmel” (w tej kręconej spirali z drutu powleczonej stilonową tkaniną można się było bawić i w domu, i na dworze), żaby i węże. Poza tym wytwarzano też pacynki.

Już po oddaniu nowego własnego zakładu (jego mury stoją do dziś przy ulicy Niepodległości) w 1985 roku uruchomiono dział lalek i piłek. Lalki produkowano w dwóch rodzajach, jeden z nich – bobas – stał się prawdziwym bestsellerem. Na pomysł produkcji tej lalki wpadł wiceprezes ds. technicznych, Stanisław Garbarek, który zobaczył taką lalę podczas



Fot: Archiwum autora

wizyty w Londynie. Po powrocie i wykonaniu niezbędnych form rozpoczęto rodzimą produkcję.

Główka, rączki i nóżki były gumowe, tułów szyto z materiału typu flanela (rzadziej z płótna). Lalka była wypchana sztuczną watą (przywożoną z Elany Toruń). Na początku produkowano lale bez włosów i z malowanymi na twarzy oczami – z czasem pojawiły się ruchome oczy oraz (po zakupie specjalnej maszyny szyjącej z Włoch) włosy.

Zabawkowe bobasy otrzymały wiele nagród, pisano o nich w gazetach: „Najdłuższe kolejki handlowców ustawiły się przy stoiskach spółdzielni pracy z Puszczkowa, która przedstawiła pięknie ubrane lalki z miękkiego tworzywa (...). Jeśli ktoś szukałby na giełdzie nowości, to oprócz wspomnianych lalek z Puszczkowa, które urodą nie ustępują tym z «Pewexu», nie znajdzie nic bardziej szczególnego”³. Bobasy były pierwszymi tego typu lalkami produkowanymi przez krajowy przemysł zabawkarski.



Po transformacji ustrojowej zakładowi wiodło się coraz gorzej. Formalna likwidacja spółdzielni – upadłość – nastąpiła 26 października 1998 roku. Zabawek w Puszczkowie się już nie produkuje, ale jeśli chcą Państwo podzielić się wspomnieniami, zdjęciami czy innymi pamiątkami związanymi z Zabawkarską Spółdzielnią Pracy, zachęcam do kontaktu e-mailowego muzeumdziecinstwa@gmail.com lub pod numerem telefonu 508 009 120.

Marysia Wieczorek – mieszkanka Puszczkowa, kolekcjonerka starych zabawek

Bibliografia:

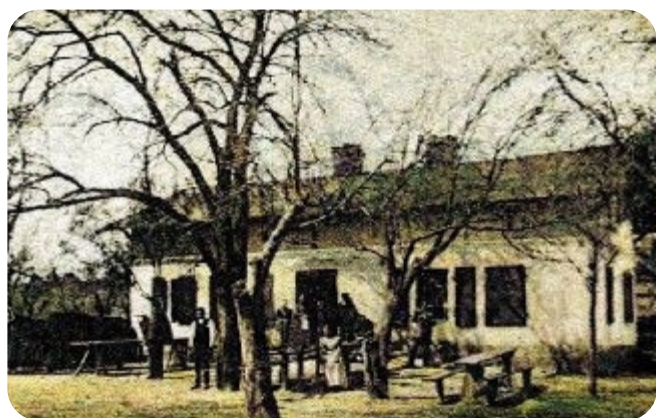
- ¹ Telimena – taką nazwę nosił polski dom mody założony w 1958 roku w Łodzi.
- ² B. Karoniowa, Dom mody... dla lalek, Spółdzielczość Pracy 1965, nr 51/52, s. 5.
- ³ Giełda zabawek – „Wiosna`88”, Dziennik Łódzki 1988, nr 52, s. 6.



OD GOŚCIŃCA KALDENBACHÓW DO WILLI MIMOZA

W 1898 roku w prasie poznańskiej ukazała się notka prasowa: „Wczorajsza niedziela pobudziła publiczność poznańską do licznych wycieczek poza miasto. Najlicniejsza wycieczka zapewne była do Puszczykowa i Mosiny. Na nadzwyczajny pociąg zebrano się na dworcu kolejowym [...] tysiące publiczności, tak iż administracja kolejowa miała olbrzymią pracę, ażeby tyle narodu wyekspediować”. W tym samym tekście zaznaczono, że w obojętym Kaldenbacha znajdował się „do niedawna” punkt zbiorczy dla gości przybywających do Puszczykowa. Stąd można wnioskować, że Gościniec Kaldenbachów był starszy od restauracji Leśnej Paula Mandla.

W 1897 roku do Puszczykowa zaczęli przyjeżdżać pociągami letnicy oraz członkowie organizacji polskich i niemieckich. W sierpniu 1897 roku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” ogłosiło: „Czotem! Wycieczka druhowi Sokółów poznańskich odbędzie się w niedzielę 22 b.m. do Puszczykowa. Wyjazd nadzwyczajnym pociągiem z dworca głównego o godz. 2 minut 5 do stacji Puszczykowo. Bilet nadzwyczajny kosztuje tylko 50 fenigów. Powrót 8 bądź 12 wieczorem.” Członkowie Sokoła zapewne bawili się wtedy właśnie w Gościńcu Kaldenbacha, który jak pisano był punktem zbiorczym dla gości.



Rodzina Kaltenbachów prowadziła gościniec – obojętą przy drodze wiejskiej (jak nazywano kiedyś ul. Poznańską). Był to pierwszy lokal, w którym letnicy z Poznania mogli zjeść i napić się, który działał co najmniej od 1897 roku. Najprawdopodobniej gościniec był prowadzony przy domu, więc nie była to typowa restauracja, a bardziej agroturystyka. Sam budynek mógł być wybudowany dużo wcześniej. Przed obojętą były poustawiane drewniane ławy i stoły. Budynek był otoczony drzewami (do dzisiaj przetrwała morwa, która obecnie ma ok. 170 lat). Nad wejściem do gościńca był wywieszony szylt z wypisanym nazwiskiem: „F. Kaltenbach”. W źródłach z epoki znajdujemy dwa sposoby zapisywania nazwiska właścicieli: Kaltenbach oraz Kaldenbach. Kim była rodzina Kaltenbachów z Puszczykowa? Była to rodzina rolników, ewangelików oraz osadników, którzy przybyli do Nowego Puszczykowa w XIX wieku.

Wakacje w wiejskim Puszczykowie

W książce Agnieszki Szczepaniak-Kroll „Tożsamość poznańskich rodzin pochodzenia niemieckiego” pojawia się fragment oparty na Pamiętniku Niemca Wilhelma Augusta Dittricha. Autorka pisała: „Dittrichowie wraz z przyjaciółmi chętnie wyjeżdżali na wakacje do podpoznańskiego Puszczykowa. Było to popularne miejsce wypoczynku zarówno Polaków, jak i Niemców należących do klasy średniej oraz poznańskich elit intelektualnych, i finansowych. Ceniono zdrowe powietrze, piękną krajobrazę [...], bliskość kilku jezior i Warty. [...] Dittrichowie, z wyjątkiem Marianny, która wolała wygodną podróż koleją, wybierali bardziej atrakcyjną, choć okrężną drogę – wiejską furmanką. Była to coroczna letnia atrakcja. Co sezon zaprzyjaź-

niony gospodarz, wracając z targu zabierał Karla z synami i całym dobytkiem na wóz. Dzieci zasiadały koto furmana, pilnie obserwując, co dzieje się po obu stronach drogi. Podróż trwała 5-6 godzin. Co pewien czas robiono przerwy, by zjeść przygotowane przez Mariannę kanapki i napić się kawy. Dittrichowie wynajmowali pokoje u rodziny niemieckich rolników – Kaldenbachów. Dzieci jeździły konno, kąpały się w rzece lub jeziorze, przyglądały się żniwom. Rodzice chodzili wieczorem na koncerty lub tańce do „Restauracji Oberberg” [...]. Do Puszczykowa należało bowiem jeździć także po to, by się pokazać i czynnie uczestniczyć w życiu towarzyskim. Było to miejsce „neutralne”, gdzie narodowość kuracjuszy nie grała roli.”

Dalsze dzieje Gościńca Kaldenbachów

Według pisma Ostdeutsche Bau-Zeitung (nr 23 z 8 czerwca 1904 roku) rodzina Kaltenbachów zamówiła rozbiórkę oraz budowę nowego budynku restauracyjnego tworząc tzw. Établissement, tj. kompleks rozrywkowy, który na swoim terenie oferował szereg atrakcji. Gościniec Kaltenbachów zmienił swoją nazwę na „Do Leśnego Wąwozu”. Dzięki uzyskanemu niedawno materiałowi ikonograficznemu udało mi się ustalić, że stary gościniec nie został rozebrany, a wtopiony w nową bryłę budynku. W starej części znajduje się obecnie Centrum EkoInfo.

W rozbudowanym obiekcie działała restauracja Zur Waldschlucht (Do Leśnego Wąwozu). Właścicielem restauracji był Franz August Gaede. Restauracja Do Leśnego Wąwozu działała już w 1904 roku. Na parterze budynku prawdopodobnie znajdowała się restauracja, a na piętrze pokoje użytkowe. Przed wejściem do restauracji znajdowała się wieża, bądź ambona widokowa. Restauracja posiadała również mniejszy budynek, w którym być może sprzedawano piwo, co można przypuszczać po znajdującym się na nim szyldzie. Franz Gaede w ogłoszeniach prasowych w 1906 roku występował już jako właściciel zakładu powietrzno-kuracyjnego w Ludwikowie. Około 1908 roku budynek restauracji Do Leśnego Wąwozu znacznie rozbudowano o kolejne kondygnacje, pozostawiając parter tak jak w pierwotnej konstrukcji, o czym świadczy rozstaw okien i drzwi widoczny na pocztówkach. W rozbudowanym obiekcie zlokalizowano restaurację ogrodową Kyffhäuser. W rozległym



ogrodzie restauracji dostępna była altana przeznaczona na występy zespołów muzycznych. Specjalnością zakładu była „karlsbardska kawa, wyborny placek i towary cukiernicze, prócz tego dobrze pielęgnowane piwa i znakomita kuchnia”. Restaurację polecał Oscar Engel. Na jednej z pocztówek wydanej przed 1913 rokiem widnieje również nazwisko W. Siczynski.

W prasie poznańskiej zanotowano zdarzenie do jakiego doszło w 1911 roku. Jak pisano w rubryce „Kronika sądowa”: „Brutalna napaść była wczoraj przedmiotem rozprawy przed wojskowym sądem 10. dywizji w Poznaniu. Szeregowiec Fr. Dychtowitz z 6. pułku grenadierów odpowiadał za niebezpieczne obrażenie cielesne [...]. Dnia 16 lipca rb przebywał oskarżony w towarzystwie przyjaciół w Puszczykowie w restauracji

Kyffhäuser. Gdy tamże ślusarz Kowalski z Poznania odezwał się ujemnie o towarzystwie, obito go kijami a oskarżony zadał pałaszem cios w czoło. Kowalski upadł bez przytomnie przy bufecie”. Do podobnych zdarzeń dochodziło również w innych puszczykowskich restauracjach, a powodem często był alkohol.



Fot. Archiwum autora

W okresie międzywojennym pensjonat Mimosa prowadziła m.in. Margot Schatmeyer, a następnie Wojciech Repeta (1868-1940). Ciekawostką jest, że synem Wojciecha był Stanisław Repeta (1906-1971) - polski rzeźbiarz i medalier, związany z Mennicą Warszawską. Brał on udział w konkursach plastycznych np. na pomnik marszałka Piłsudskiego w Katowicach. Zaprojektował m.in. medal na setną rocznicę Powstania Listopadowego. Willa Mimosa była własnością rodziny Repeta aż do przejścia jej przez Skarb Państwa, a następnie przez miasto Puszczykowo. Przynajmniej do 1935 roku w budynku willi Mimosa prowadził swój sklep Erazm Janaszek „Filja”, który następnie przeniósł interes do nowo wybudowanego budynku przy ul. Poznańskiej (obecnie bank PKO). Erazm Janaszek był synem jednego z pionierów Puszczykowa Zygmunta Janaszka. Erazm Janaszek prowadził Wielkopolską Fabrykę Świec i WYROBÓW WOSKOWYCH, która funkcjonowała w Poznaniu przy ul. Pocztowej 26.

Willa przy ul. Jasnej 8 i plac węglowy

W podobnym okresie, czyli ok. 1904/1905 roku, przy ulicy Jasnej 8 powstała całoroczna willa Kaltenbachów. Budynek został następnie rozbudowany około roku 1914. Przy budynku znajdowały się zabudowania gospodarcze oraz stajnia. Rodzina Kaltenbachów co najmniej od czasów przedwojennych prowadziła przy ul. Jasnej plac węglowy, z którego dostarczała surowiec do puszczykowskich willi i restauracji. Jest wiele prawdopodobne, że rodzina prowadziła również usługi spedycyjne, np. rozwożąc materiały budowlane oraz meble. Wiele rodzin rolniczych z Puszczykowa przekwalifikowało swoje usługi właśnie w tym kierunku. Pola, które posiadała rodzina były sukcesywnie parcelowane i sprzedawane pod budowy willi. Dom przy ul. Jasnej był również przebudowywany w okresie międzywojennym, o czym świadczyły butelki po alkoholu marki J. A. Baczewski znalezione pod podłogą w czasie remontu domu.

W 1939 roku Niemcy i ZSRR napadły Polskę. Puszczykowo znalazło się pod okupacją niemiecką. Jak pisał Józef Miszewski: „Od 11 września 1939 roku, władzę cywilną pełnił mieszkaniec Puszczykowa – Niemiec – handlarz węglem z ulicy Jasnej – Ka[] tenbach, następcą jego został Niemiec – Młynek pełniący zarząd gminy Puszczykowo (Unterberg) do czasu wyzwolenia, tj. do dnia 22 stycznia 1945 roku”. F. Kaldenbach w czasie pełnienia władzy cywilnej na terenie Puszczykowa wystawiał tzw. ausweisy, czyli legitymacje poświadczające miejsce zamieszka-

nia. Dokumenty były ręcznie wypełniane i podpisywane „F. Kaldenbach”. F. Kaldenbach mienił się tytułem „Der Amtsbürgermeister”, co w wolnym tłumaczeniu znaczy „burmistrz gminy”. W moich zbiorach znajdują się również dwie kartki na węgiel z 1944 roku z pieczęcią Ferdinanda Kaldenbacha. Kartki nie zostały zrealizowane zapewne ze względu na ciężką sytuację wojenną Niemiec.

Rodzina Kaldenbachów po 1945 roku

Rodzina Kaldenbachów nie chciała opuścić Puszczykowa po zakończeniu II wojny światowej. Ferdinand Kaldenbach nie chciał wyjechać z Polski, gdyż był związany ze swoją małą ojczyzną. Tu, na cmentarzu ewangelickim, znajdowały się szczątki przodków. F. Kaldenbach był szanowany przez Polaków, gdyż utrzymywał z lokalną społecznością dobre stosunki. Kaldenbach marzył o powrocie przedwojennych stosunków politycznych i gospodarczych, podczas których doskonale prosperował. Niemniej w latach 1944-1945 granice w Europie Środkowej zmieniły się znacznie. Polska utraciła ponad połowę swojego terytorium na rzecz ZSRR. W zamian otrzymała tereny poniemieckie na zachodzie i północy. Niemcy zamieszkujący nowe terytorium państwa polskiego sukcesywnie, etapami, musieli opuścić nową Polskę, co było decyzją zwycięskich mocarstw. Polacy ze wschodu również musieli opuścić swoje dawne domy, aby zamieszkać na terenie Polski. Taki proces nazywano „repatriacją” co było tylko hasłem propagandowym. Polacy z terenów utraconych przez Polskę kupowali bardzo często domy poniemieckie, przydzielane przez „Państwowy Urząd Repatriacyjny”, jako rekompensatę za mienie pozostawione na terenach wcielonych do ZSRR. Dodatkowo, Polska znalazła się w radzieckiej strefie wpływów przez co wprowadzano wiele reform uderzających w właścicieli biznesów i właścicieli nieruchomości. Dom rodziny Kaldenbachów został sprzedany rodzinie repatriantów z Galicji wschodniej. Nowi właściciele uszanowali dawnych właścicieli. Obie rodziny mieszkały pod jednym dachem. W końcu obie rodziny utraciły swoje majątki w wyniku II wojny światowej, co sprawiło, że dzieliły podobny los. Można przypuszczać, że F. Kaldenbach zmarł pod koniec lat 40. XX wieku. Po śmierci męża Marta Kaldenbach przeprowadziła się do Śremu, gdzie zmarła prawdopodobnie w latach 60. XX wieku.

Zakończenie

Do dzisiaj na cmentarzu ewangelickim przy ul. Parkowej można znaleźć tylko jeden nagrobek rodziny Kaldenbachów, która miała olbrzymi wpływ na historię Puszczykowa. Jest to nagrobek Marii Kaldenbach. Rodzina Kaldenbachów pamiętana była przez starszych mieszkańców Puszczykowa głównie przez pryzmat funkcjonowania placu węglowego. Zapomniano o historii willi Mimozy, która w 1979 roku określana była jako „budynek przy ul. Poznańskiej naprzeciwko dawnego placu węglowego”. Przez lata budynek był domem dla lokatorów, którzy zamieszali w nim po 1945 roku. Dzisiaj willa Mimosa, która miała kluczowe znaczenie dla historii Puszczykowa, odzyskała dawny urok i stała się sercem kulturalnym Puszczykowa. Willa rodziny Kaldenbachów przy ul. Jasnej do dzisiaj zachowała oryginalną formę sprzed 1914 roku i jest jednym z najbardziej stylowych domów w Puszczykowie.

Zachęcam do kontaktu ze mną wszystkie osoby posiadające ciekawe informacje, przedmioty z przeszłości naszego miasta Puszczykowa. Jestem dostępny pod numerem telefonu 508467405, bądź pod adresem poczty elektronicznej krzyzanskimaciej@gmail.com.

Maciej Krzyżański
członek Koła Historycznego



SEZON PUSZCZYKOWSKICH WĘDKARZY NA PÓŁMETKU

Do sierpnia wędkarze Koła PZW nr 41 przy Urzędzie Miejskim w Puszczykowie rywalizowali w wielu zawodach, dbali o porządek i estetykę brzegów Warty, a także zachęcali najmłodszych do rozpoczęcia wędkarskiej przygody.

Tegoroczny sezon wędkarski 2022 rozpoczęliśmy 20 marca czynem wędkarskim na rzecz ochrony środowiska. Stały się one tradycją naszego Koła. Dwukrotnie w ciągu roku spotykamy się, aby zadbać o porządek okolic Zakola Warty, bądź jego estetykę np. przez malowanie barierek na parking przy zbiegu ul. Nowe Osiedle i Nadwarciańskiej.

Na wyjeździe i u siebie

Zasadniczą część sezonu, stanowiącą inaugurację rywalizacji wędkarskiej, przeprowadziliśmy 2 kwietnia nad kanałem Wojnowickim podczas wyjazdowych zawodów wędkarskich. Autobus prowadzony przez miejscowego przewoźnika Sławomira Mikę, dowiózł wędkarzy bezpiecznie na pierwszą imprezę w tym roku. Po intensywnych zmaganiach pierwsze miejsce zajął Maciej Połomski z wagą złowionych ryb 3,500 gr. Na drugim miejscu podium znalazł się Sławomir Nowak (2,800 gr.), trzeci na podium stanął Artur Rothe.

W tym samym miesiącu odbyły się pierwsze zmagania w Puszczykowie. 23 kwietnia podczas zawodów „Wiosenna Warta 2022” spotkaliśmy się nad dobrze znanymi brzegami rzeki Warty. Do startu stawilo się trzydziestu wędkarzy puszczykowskiego Koła, aby walczyć o trofeum „Wędkarza roku 2022”. Pogoda dopisywała, a pięciogodzinne wędkowanie dało kolejne punkty w powyższej wspomnianej klasyfikacji. Zwycięzcą okazał się Jacek Gensler (2,845 gr.), drugie miejsce przypadło w udziale Arturowi Rothe (2,185 gr.), ostatnie miejsce podium zajął Adam Przydanek (2,015 gr.).

Spinningowanie z żywą rybą

Maj zainaugurowaliśmy zawodami „Spinningowy Mistrz Koła 2022”. Były to pierwsze zawody zaliczane do klasyfikacji „Wędkarz roku 2022” w dyscyplinie spinningowej (po zmianach Regulaminu Amatorskiego Potowu Ryb, zawody przeprowadzono po raz pierwszy na żywej rybie). Zbiórkę zaplanowaliśmy przy tablicy wędkarskiej u zbiegu ul. Nadwarciańskiej i Nowe Osiedle. Zgodnie z formą zawodów, uczestnicy rozeszli

się w wybrane przez siebie miejsca, aby zapolować na drapieżniki puszczykowskiego odcinka Warty. Najwięcej złowionych ryb na wadze potożył Adam Przydanek, na drugim stopniu stanął Przemysław Stefaniak, brąz przypadł Waldemarowi Walkowiakowi. 21 maja odbyły się kolejne zawody. Tym razem zawodnicy podjęli starania o zdobycie tytułu Mistrza Koła w dyscyplinie sptawikowej. Gdy komisja ważąca zakończyła pracę, Mistrzem Koła okazał się Przemysław Stefaniak z wagą złowionych ryb 2,760 gr., tytuł wicemistrza wyłowił Waldemar Walkowiak (2,565 gr.), trzeci stopień podium zajął Leszek Kaźmierczak (1,750 gr.).

Wędkarze dzieciom

Statym elementem kalendarza wędkarskiego puszczykowskiego Koła pozostają zawody z okazji Dnia Dziecka. W tym dniu proponujemy całym rodzinom udział we wspólnym spędzaniu czasu z wędką w dłoni. Zawody corocznie cieszą się dużym zainteresowaniem, które jest potwierdzone liczbą uczestników i opiekunów dzieci startujących w zawodach. W tym roku tradycyjnie zawody otworzył burmistrz Andrzej Balcerka, życząc powodzenia i dobrej zabawy wszystkim przybyłym mieszkańcom Puszczykowa. Zmagania trwały dwie godziny i zostały przeprowadzone na Zakolu Warty. Wyniki w tym dniu zostały podzielone na dwie klasyfikacje: dziewcząt i chłopców. Wśród dziewcząt zwyciężyła Wiktoria Michalska. Wśród chłopców największą ilość ryb wyłowił Wojciech Przytucki. Zwycięzcy otrzymali puchary oraz upominki. Pozostali uczestnicy zostali obdarowani upominkami i medalami.

Organizacja zawodów była możliwa dzięki wsparciu burmistrza Miasta Puszczykowa Andrzeja Balcerka w ramach dotacji Urzędu Miejskiego w Puszczykowie, Joannie Hejnowicz, Markowi Dachterze, Marzenie i Arkademu Fiedlerom, firmie De Doors – Joanna Kuciak, Przemysławowi Stefaniakowi, firmie Goldfish z Mosiny – Mateusz i Józef Jasińscy, firmie Helmet Swarzędz – Bolesław Zajac, firmie Unimat – Katarzyna Sobczak oraz Stolarni Davinci – Tomasz Kowalski, Piotr Walkowiak.

Serdeczne podziękowania należą się również członkom OSP Mosina, którzy zapewнили atrakcje dla dzieci i prezentowali sprzęt ratowniczo – gaśniczy. Niezastąpieni okazali się również członkowie koła PZW Puszczykovo, którzy wsparli Zarząd podczas organizacji. Dziękujemy również wszystkim, którzy

wsparli organizację zawodów i chcieli pozostać anonimowi. Wszystkim Państwu serdecznie dziękujemy za dobre serce i pomoc, które dają możliwość sprawienia większej radości dzieciom uczestniczącym z zawodach z okazji Dnia Dziecka.

Zawody na 60-lecie miasta

W tym roku miasto Puszczykovo obchodzi 60. rocznicę nadania praw miejskich. Z tej okazji 18 czerwca zorganizowaliśmy zawody, który miały uczcić ten wspaniały jubileusz. Zawody zorganizowaliśmy na Zakolu Warty w Puszczykowie. Spotkaliśmy się o szóstej rano. Nie mogło zabraknąć gospodarza naszego miasta, burmistrza Andrzeja Balcerka. Po losowaniu zawodnicy udali się na stanowiska. W tym dniu trofea w postaci pucharów miały trafić do najbardziej zdeterminowanych wędkarzy. Cztery godziny wędkowania zakończyliśmy przejściem komisji wagowej, której praca wyłoniła zwycięzców. Pierwszy w tym dniu na podium stanął Sławomir Nowak (4,050 gr.),



Fot. Koło PZW nr 41

na drugim miejscu uplasował się Maciej Połomski (3,065 gr.), a trzecie miejsce zajął Jacek Gensler (1,780 gr.). Na zakończenie, zawodnicy zasiedli do poczęstunku, a wspólnym rozmowom o „taakiej rybie” nie było końca.

Wędkarski lipiec

Lipiec rozpoczęły zawody emerytów i rencistów zorganizowane 3 lipca w kameralnym gronie na parking znajdującym się na puszczykowskiej Nivce. Słoneczna pogoda zachęcała do spędzenia tego dnia nad brzegami Warty. Po losowaniu zawodnicy udali się na swoje stanowiska. Wędkowanie zakończyliśmy o godzinie 11:00 poczęstunkiem i ważeniem wyłowionych ryb. Wyniki prezentowały się następująco: Wojciech Tomaszewski – 1,235 gr., Eugeniusz Szczepaniak – 1,175 gr., Romuald Pawłowski – 1,140 gr.

Cykl lipcowych zawodów zakończyły zmagania nad zalewem w Jeżewie. Nocne zawody towarzyskie stanowiły chwilę oddechu od rywalizacji w dyscyplinach spinningowej i sptawikowej. Tym razem regulamin zakładał, że zwycięzcą zostaje osoba, która wyłowi największą wagowo rybę. Wyjazd autokarem odbył się 16 lipca, a Puszczykovo żegnało nas ulewnym deszczem. Przyjazd na miejsce zawodów zwiastował dobrą pogodę, witało nas słońce i sprzyjająca aura.

Przed losowaniem prezes Koła podzielił się informacją, że otrzymał najwyższe Związkowe odznaczenie „Honorowy Członek PZW”, które wręczył mu prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego. Podziękował także puszczykowskim wędkarzom za to, że swoją postawą udowadniają wśród orga-



nów okręgowych, że ich Koło PZW i jego członkowie działają zgodnie z przepisami prawa i statutu PZW, dbając tym samym o dobre imię Związku. Po losowaniu posilono się zupą, po czym zawodnicy udali się na swoje stanowiska. Ryba żerowała dość intensywnie do późnego wieczora. Wędkowanie zakończyliśmy o godzinie ósmej rano, nie kryjąc zmęczenia i satysfakcji z połowów. Kiedy komisja sędziowska ukończyła pracę, ogłoszono wyniki. Największą rybę wyłowił Leszek Kaźmierczak, był to karaś ważący 905 gr., kolejny na podium z 835 gr. okoniem stanął Romuald Pawłowski, trzeci na podium był Maciej Połomski z leszczem ważącym 585 gr.

W bieżącym roku odbył się XXXII Zjazd Delegatów Okręgu PZW w Poznaniu, miło nam poinformować, że prezes puszczykowskiego Koła PZW – Przemysław Stefaniak został wybrany przez delegatów na stanowisko przewodniczącego Okręgowego Sądu Koleżeńskiego przy Okręgu PZW w Poznaniu. Serdeczne gratulacje.

Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej: <https://puszczykovo.pzw.org.pl> oraz aktywnego włączania się w życie puszczykowskiego Koła PZW. Do końca sezonu pozostało kilka zawodów do rozegrania, w związku z tym zapraszam serdecznie do udziału w imprezach wędkarskich organizowanych w ramach realizacji zadania publicznego „Organizacja zawodów wędkarskich”, zleczanych przez Burmistrza Miasta Puszczykovo – Andrzeja Balcerka.

Dzięki dotacji przeznaczonej na realizację zadania publicznego „Organizacja zawodów wędkarskich” pochodzącej od Urzędu Miasta w Puszczykowie, roczny plan organizacji imprez wędkarskich realizowany jest bez zakłóceń.

Adam STEFANIAK
sekretarz Koła

TERMINY ZAWODÓW WĘDKARSKICH W 2022:

- 20 sierpnia - Koło PZW nr 117 Rogalin - most w Rogalinku - Domki WPN;
- 4 września - Koło PZW nr 006 Dopiewo - Płyty - most w Rogalinku;
- 9 października - Zawody spinningowe Rejonu V - Plaża Zakole Warty - most w Rogalinku;
- 16 października - Koło PZW nr 41 przy UM w Puszczykowie - domki WPN - most w Rogalinku;
- 23 października - Koło PZW nr 068 Lotnik Poznań - Płyty - most w Rogalinku.





FANTASTYCZNY WYNIK LEKKOATLETÓW JUVENII

Juvenia drugim klubem w Polsce na Mistrzostwach Polski PZLA U20 w Radomiu!

Rewelacyjny występ zapisałi na swoim koncie reprezentanci MKS Juvenii Puszczykowo podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski do lat 20 (U20), które odbyły się w Radomiu. Lekkoatleci tego klubu zdobyli tam pięć medali – trzy srebrne i dwa brązowe, a także zanotowali wiele znakomitych wyników, bijąc przy okazji swoje rekordy życiowe.

Najwięcej krążków z Radomia przywozła Julia Dziamska. Już pierwszego dnia mistrzostw stanęła na trzecim stopniu podium w biegu na 100 m, uzyskując czas 11,94 sek. Później było jeszcze lepiej, ponieważ jeszcze dwukrotnie stała na podium odbierając srebrne krążki. Najpierw w biegu na 200 m, osiągając najlepszy rezultat w tym sezonie – 24,18 sek., a nieco później w sztafecie 4x400 m (z nowym rekordem klubu 3:53,07). Oprócz niej w srebrnym zespole pobiegły: Gabriela Matuszczak, Jagoda Musielak i Martyna Trocholepsza. Ta ostatnia do srebra dołożyła jeszcze brąz w biegu indywidualnym na 400 m oraz w sztafecie 4x100 m, (oprócz Martyny po srebro biegły jeszcze Małgorzata Przybył, Gabrysia Matuszczak, Iga Lewandowska).

Z dobrej strony zaprezentowała się także Małgorzata Przybył, która w finale B była 5 i uzyskała nowe PB - 25,83 sek., co ostatecznie dało jej 13 miejsce. W finale trójskoku 5 miejsce zajął Oscar Piłat, który skoczył 14,40 m, co jest jego nowym rekordem życiowym. Do finału A na 110 m przez płotki awansował Oliwier Jankowski, który ostatecznie zajął w nim 5 miejsce z czasem 14,66 sek. Natomiast do finału B awansowała Iga Lewandowska, która w klasyfikacji końcowej zajęła 14 miejsce z czasem 15,83 sek. W skoku wzwyż 8 miejsce zajął Bartosz Kowalski z najlepszym wynikiem w sezonie - 1,96 m. Dobrze spisali się także długodystansowcy. W biegu na 1500 m 13 miejsce z nowym PB - 4:38,38 zajęła Jagoda Musielak. Na tym samym dystansie wysokie 8 miejsce zajął Jakub Napierała również z nowym PB - 3:58,72.

Po podsumowaniu punktów zawodnicy MKS Juvenia Puszczykowo uzyskali 111 punktów w klasyfikacji klubowej, co dało im 2 miejsce na 170 sklasyfikowanych klubów z całej Polski. Trenerami lekkoatletów z MKS Juvenia są: Marcin Gościński, Jarosław Jagaciak, Lucyna Chmielarz i Bernadeta Łuczak.

Brawo Juvenia!

red



PUSZCZYKOWIANKA NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Joanna Ziółkowska, trenerka z Puszczykowa, reprezentowała nasz kraj podczas Mistrzostw Świata Masters, zorganizowanych w fińskim Tampere. Pani Joanna startowała w konkursie rzutu oszczepem w kategorii wiekowej K45. W swoim debiucie zajęła 4 miejsce na świecie z wynikiem 38,20 m. Zwyciężczynią konkursu została Indre Jakubaitite z Litwy, która jest rekordzistką swojego kraju i rekordzistką świata K45.

Swoją przygodę ze startami w zawodach mastersów Joanna Ziółkowska rozpoczęła właśnie w tym roku. Start w Mistrzostwach Świata poprzedziła udziałem w Mistrzostwach Polski w pięcioboju klasycznym, w Mistrzostwach Wielkopolski w rzu-

tach oraz w Mistrzostwach Polski Masters. W trakcie startów ustanowiła dwa rekordy Polski K45 – w rzucie oszczepem z wynikiem 40,79 m oraz w 5-boju klasycznym. Wywalczyła 5 medali Mistrzostw Polski – złoto w 5-boju klasycznym, rzucie oszczepem, rzucie młotem, srebro w pchnięciu kulą oraz brąz w skoku w dal.

Joanna Ziółkowska organizuje w Puszczykowie Czwartki Lekkoatletyczne dla dzieci, prowadzi treningi, kolonie i obozy lekkoatletyczne. Od września będzie możliwość dołączenia do grup treningowych. Wszystkie szczegóły można znaleźć na stronie www.ziolkowskateam.pl.

Joanna Ziółkowska



NABORY DO TENISOWYCH SZKÓŁEK



Fot. Sportoteka

W wrześniu ruszają nabory do szkółek tenisowych Sportoteki. To idealny moment zarówno dla dzieci, które nie miały jeszcze do czynienia z tenisem, a także dla tych, które złapały już tenisowego bakcyła i chcą kontynuować naukę.

Zapraszamy serdecznie chętne dzieci na treningi na wszystkich poziomach zaawansowania. Zajęcia prowadzi sprawdzona kadra trenerów.

Więcej informacji już niedługo na naszej stronie: www.sportoteka.eu oraz w recepcji klubu.

Sportoteka

60 LAT MIASTA PUSZCZYKOWO
MIASTO PUSZCZYKOWO ZAPRASZA W LIPCU I SIERPNIU NA

BEZPŁATNE ZAJĘCIA NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

PILATES: poniedziałki g. 19:00
JOGA: wtorki i czwartki g. 18:00
ABT brzuch, uda, pośladki: środy g. 18:00
Zdrowy kręgosłup: środy g. 19:00

teren sportowo-rekreacyjny przy ul. Kościelnej

PROSIMY O ZABIERANIE WŁASNYCH MAT

60 LAT MIASTA PUSZCZYKOWO



DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POWIATU POZNAŃSKIEGO W MÖLKKY

W drugiej edycji Drużynowych Mistrzostw Powiatu Poznańskiego w Mölkk, które odbyły się 31 lipca, rywalizowały 23 dwuosobowe drużyny. „Tradycyjnie” zawody zorganizowano w Puszczykowie, na boisku piłkarskim drużyny Las Puszczykowo. Docelowo turniej miał odbyć się w sobotę, ale ze względu na fatalne prognozy pogody został przeniesiony na niedzielę. Rywalizację otworzyli burmistrz Andrzej Balcerek i Marzena Fiedler, radna Powiatu Poznańskiego, życząc zawodnikom udanych rzutów.

Eliminacje toczyły się w dwóch grupach. Każda drużyna rozegrała 10 lub 11 meczów (w zależności od wylosowanej grupy). 4 najlepsze zespoły całego turnieju (po dwie najlepsze z każdej grupy) zmierzyły się w finałowym pojedynku – każdy z każdym. Po zaciętych pojedynkach zwyciężyła drużyna **Kawalarze** w składzie **Piotr Michałowski (Puszczyki)** i **Tomasz**

Kostrowski (Format Sztum). Drugie miejsce zajęła drużyna **Wojsko – Agnieszka Wojciechowska, Miron Skotuda (Puszczyki)**, trzecie miejsce przypadło drużynie z **Pawłowic - Roldzinka.pl - Tomasz Kozłowski, Aleksander Kozłowski (Timbers Bojanowo)**, a poza podium uplasowała się drużyna **M&M's - Monika Szalaty, Michał Pawlak (Puszczyki)**.

We współpracy z Puszczykowskim Komitetem Społecznym uhonorowaliśmy dwie drużyny z Ukrainy – Dziewczyny z Odessy i drużynę Polsko-Ukraińską Nestor.

Dziękujemy wszystkim za udział i świetny turniej, który został rozegrany w nowej formule przy wykorzystaniu limitu 12 kolejek - w danym meczu. W przypadku, gdy żaden zespół nie zdobył 50 punktów podczas 12 rzutów, wygrał ten, który zdobył więcej punktów.

red



W TCZEWIE GÓRĄ PUSZCZYKI

W sobotę, 9 lipca w Tczewie odbyła się 4. runda Grand Prix Polski w Mölkk 2022. W rozgrywkach nie mogło zabraknąć klubu Puszczyki Mölkk.

Dzięki świetnemu wynikowi Anja Pasikowa (4 miejsce), Piotr Michałowski (6 miejsce) i Tomek Skoracki (9 miejsce) puszczykowie zajęli 2 miejsce w klasyfikacji drużynowej!

W klasyfikacji generalnej, w pierwszej piętnastce turnieju znalazły się jeszcze dwie zawodniczki z Puszczykowa: Agnieszka Woj (12 miejsce) i Zuzanna Bijaczewska (14 miejsce).

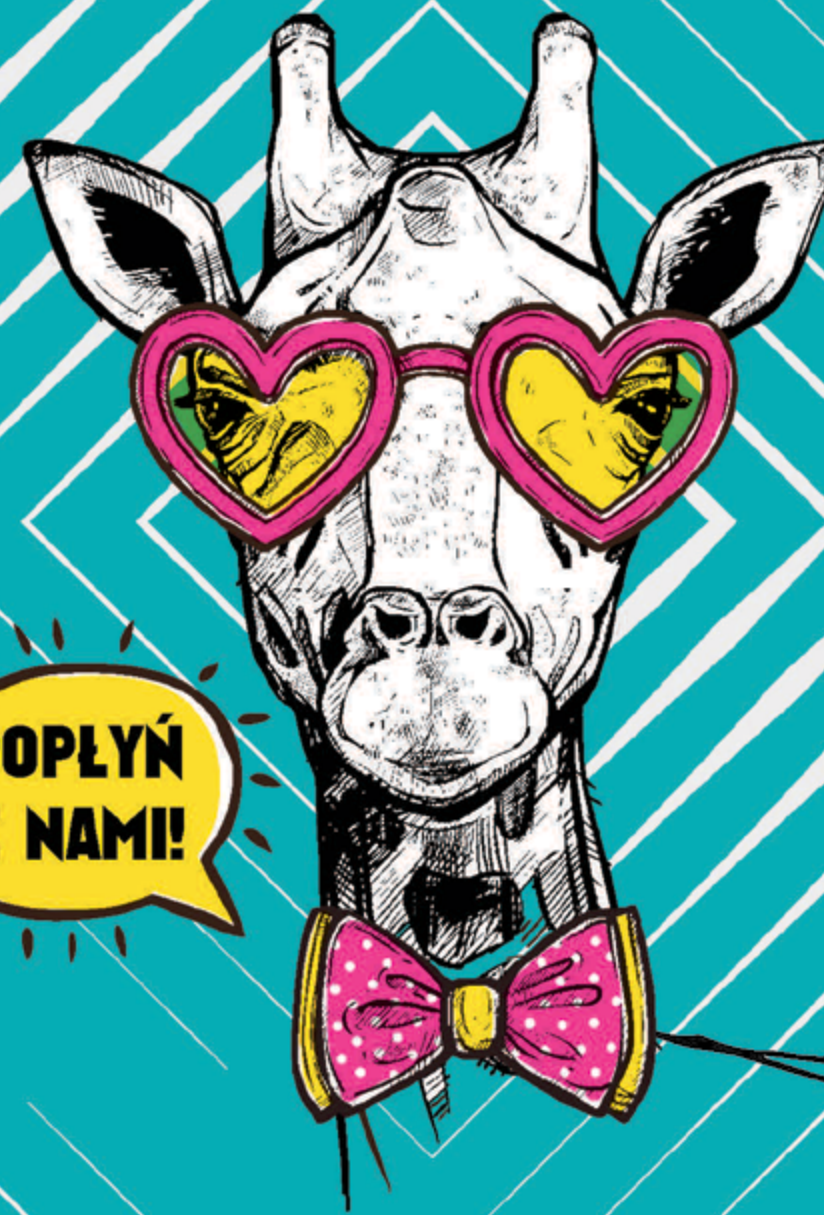
Punkty do klasyfikacji zdobył też Miron Skotuda i Monika Skoracka. Co warto podkreślić, były to pierwsze punkty Moniki!

Serdecznie gratulujemy!



7

Mistrzostwa PUSZCZYKOWA W WAKEBOARDZIE



POPŁYŃ Z NAMI!



zapisy:
maja@ptspuszczykowo.pl
606 838 867

WakeCity Stęszew Lipno
03.09.2022

Puszczykowskie organizacje
pozarządowe zapraszają na:

MIĘDZYPOKOLENIOWE POŻEGNANIE LATA



11.09.2022 r.
GODZ. 14:00

**TEREN REKREACYJNO-SPORTOWY
UL. KOŚCIELNA 7**

W PROGRAMIE M.IN.:



**OD GODZINY 14:00 DO 16:00:
GRA TERENOWA DLA MAŁYCH I DUŻYCH**

**OD GODZINY 16:00:
- WSPÓLNE BIESIADOWANIE I TAŃCE
- PIECZENIE KIEŁBASEK PRZY OGNISKU**



60 LAT MIASTA
PUSZCZYKOWA

KEY 4
TOMORROW



Puszczykowskie
Towarzystwo
Sportowe



ZAKON MALTAŃSKI
POLSKI
TOWARZYSTWO DLA LUDNOŚCI
WIEKOWIEJ WYŻEJ
W FUNKCJONIE



Związek
Harcerstwa
Polskiego